

## POSTANOWIENIE

Dnia 13 lutego 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z powództwa M. J.  
przeciwko N. Sp. z o.o. w O.  
o ustalenie wypadku przy pracy,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń  
Społecznych w dniu 13 lutego 2019 r.,  
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego we W.  
z dnia 16 marca 2017 r., sygn. akt VIII Pa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu kasacyjnym.**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego we W. z dnia 16 marca 2017 r. oddalono apelację M. J., w sprawie z jego powództwa przeciwko N. Sp. z o.o. w O. o ustalenie wypadku przy pracy, od wyroku Sądu Rejonowego we W. z dnia 24 listopada 2016 r.

Sąd Rejonowy ustalił, co zaakceptował Sąd Okręgowy, że powód był pracownikiem pozwanego od dnia 10 kwietnia 2008 r. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku operatora linii wytłaczania rur w O.. Jego praca polegała na obsłudze zespołu maszyn i urządzeń znajdujących się w hali produkcyjnej, tworzących jeden ciąg technologiczny produkcji rur z tworzyw sztucznych. Powód obsługiwał maszynę kielicharki. Urządzenie było zabezpieczone kratą

zamontowaną fabrycznie.

W dniu 5 czerwca 2015 r. udał się do lekarza, oświadczając, że w trakcie pracy podczas podnoszenia ciężkiego przedmiotu doznał silnego bólu w barku. Następnie w dniu 8 lipca 2015 r. zawiadomił pracodawcę, że uległ wypadkowi, który miał mieć miejsce w połowie czerwca 2015 r. W czasie dalszej rozmowy skorygował datę, wskazując na miesiąc maj jako moment zdarzenia. W grudniu 2015 r. powód przedstawił pismo, że uległ wypadkowi przy pracy w dniu 14 maja 2015 r., kiedy z maszyny odbierał rury doszło do zahaczenia nimi o osłonę metalową maszyny. Zespół powypadkowy podjął czynności wyjaśniające, a przesłuchani w sprawie świadkowie nie zauważyli, by w tym dniu doszło do jakiegokolwiek zdarzenia. W rezultacie pozwany stwierdził, że pracownik normalnie wykonujący pracę nie ma możliwości zahaczenia rurą o kratownicę z uwagi na proces, w którym rury spadają w dużej odległości od kratownicy i pod innym kątem. Stosunek pracy z powodem został rozwiązany w dniu 16 grudnia 2015 r. Zdarzenie zgłoszone przez powoda stanowiło przedmiot zainteresowania Państwowej Inspekcji Pracy, która nie stwierdziła jakichkolwiek uchybień w działaniach pracodawcy.

W tak ustalonych okolicznościach sądy powszechne wykluczyły by powód uległ wypadkowi przy pracy w dniu 14 maja 2015 r., zwłaszcza że powód nie wyjaśnił przyczyn niezwłocznego zaniechania zgłoszenia wypadku, a jego wersje zdarzenia zmieniały się. Mając powyższe na względzie, Sąd Okręgowy orzekł z mocy art. 385 k.p.c.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego złożył pełnomocnik powoda, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając naruszenie prawa materialnego (art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych oraz art. 21 ust. 1 tej ustawy w związku z art. 6 k.c.) a także prawa procesowego (art. 227 w zw. z art. 233 k.p.c., art. 244 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c. i art. 378 k.p.c.).

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania stwierdził, że jest ona oczywiście uzasadniona, gdyż bez bliższej analizy można dostrzec kwalifikowane naruszenie prawa przez Sąd Okręgowy wobec oddalenia powództwa i zanegowania faktu wypadku przy pracy z dnia 14 maja 2015 r.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy, zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie spełnia warunków do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania.

Ujęta w art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c. przesłanka ma miejsce wtedy, gdy zasadność podniesionych w niej zarzutów wynika *prima facie*, bez głębszej analizy prawnej. Dotyczy to więc jedynie uchybień przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji, o charakterze elementarnym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2015 r., IV CSK 263/15, LEX nr 1940571).

W judykaturze podkreśla się także, że przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743; z dnia 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2013 r., III SK 11/13, LEX nr 1380967).

Transponując powyższe na grunt przedmiotowej sprawy, nie można uznać za wystarczające – jak chce tego skarżący – odwołanie się do samego rezultatu sprawy (oddalenia powództwa), gdyż tego rodzaju stanowisko nie realizuje cech oczywistego naruszenia prawa, bowiem wówczas każde rozstrzygnięcie odmawiające przyznania stronie racji realizowałoby daną podstawę, co z istoty rzeczy wyklucza tak dekodowaną podstawę przedsądu.

Po wtóre, we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania nie wskazano konkretnie żadnej normy prawa materialnego czy też procesowego, odwołując się

jedynie do faktu, że Sąd Okręgowy całkowicie pominął materiał dowodowy (dokumentację medyczną powoda), który potwierdza uraz powoda. Tak ogólnie zredagowane stanowisko nie identyfikuje oczywistego uchybienia orzekającego w sprawie sądu. Nie wiadomo czy to defekt proceduralny czy też materialny skłania do stosownych wniosków. W sprawie nie był sporny uraz powoda, lecz to czy do niego doszło w dniu 14 maja 2015 r. w okolicznościach opisanych przez powoda. Wynik postępowania dowodowego wykluczył wersję powoda odnośnie do przebiegu zdarzenia. Zatem brak skonkretyzowania (wskazania norm prawa) podłoża uchybienia Sądu drugiej instancji, nie obliuguje Sądu Najwyższego do poszukiwania takiej podstawy, by w ten sposób wyręczyć (zastąpić) skarżącego. Postępowanie kasacyjne nie stanowi kolejnej instancji sądowej, lecz ma inny cel i funkcje. Stąd w ramach postępowania wstępnego należy zidentyfikować wymienioną w art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1-4 k.p.c. podstawę przedsądu, by w ten sposób mogło dojść do merytorycznego rozpoznania sprawy. Uchybienie stosownym wymogom obliuguje zaś do rozstrzygnięcia sprawy w myśl art. 398<sup>9</sup> § 2 k.p.c.

O kosztach procesu orzeczono w myśl art. 98 § 1 k.p.c.